

SŁOWO

WILNO, Czwartek 26 czerwca 1939

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4, otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82, Administr. 2.28.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uszczona ryczałtem
Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptycykiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Majnowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratnowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 17.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Czy krew orląt poszła na marne

Gazety narodowo-demokratyczne ustępstwu, czynionemu Ukraincom, i komunistyczne przepelnione są wiadomościami o rzekomych układach pomiędzy rządem polskim a Ukraincami, w których to układach jakiś generał Salski, przedstawiciel jednego z „rządów” emigracji ukraińskiej, mianowicie rządu ukraińskiej republiki ludowej z panem Andrzejem Lewickim na czele, miał Polsce ofiarować trzy powiaty na Ukrainie sowieckiej: Staro-Konstantynowski, Płoskirowski i Kamieniecko-Podolski. Sąd naturalne oburzenie z endecków. O ile bowiem do paktów conventów Augusta II wpisano przywrócenie Polsce Kamienia Podolskiego, Rzeczypospolitej naszej klejnotu i strażnicy, o tyle w endecków ten tylko mianem Polaka narodowego poszczycić się może, kto raz na zawsze Kamieniec Podolski moskalom oddaje, tak samo jak „antynarodowym” czynem jest myśl o Mińsku Litewskim. Bez względu jednak na to, czy te poglądy endeckie mogą, czy nie mogą być uważane za poglądy patriotyczne, cała ta pogłoska idyotyczna i rokowaniach z generałem Salskim jest jedną więcej plotką, budzą na resorach, kłamliwym wymysłem. Ci, którzy gazety sowieckie czytają stale, wiedzą, że niezależnie od pory roku, upałów, a nawet stosunków polsko-sowieckich, niezależnie od tego czy monarchista rosyjski zabija na dworcu w Warszawie współmordercę czterech nieletnich dziewczyn, czy też zdegenerowany urzędnik sowiecki, z powodu zdenerwowania zabija naszego oficera policyjnego — niezależnie od tego, z przerwaniami nie większemi niż tydzień czasu, prasa sowiecka drukuje wiadomości o imperjalistyczno-faszystowsko-militarnych zamiarach Polski wobec Sowietów i o polsko-ukraińskich kłopotach. Korespondent moskiewskich „Izwestii” dziennikarz zdolny, lecz bardzo tendencyjny, stale w tym sensie informuje swój organ, a postępuje tak niewątpliwie w całkowitem uzgodnieniu z narkomindietem. Prasa endecka podchwyciła tylko kolejnie, w **jedno** z wielu, normalne (jeżeli można się tak wyrazić) oskarżenie sowieckie i rozkolportowała je po Polsce. Powtarzanie kłamstw sowieckich uważa się bowiem w tych kołach za coś ekstra-narodowego! Nic na to nie pomoże, że pan Zaleski powtarza swoje pacyfistyczne zapewnienia. Endecy oczywiście mają więcej zaufania do pana Bratina niż do polskiego ministra spraw zagranicznych. Jednocześnie kolportuje się wiadomości o rzekomych układach rządu polskiego z UNDO, t. j. stronnictwem ukraińskim o charakterze narodowo-prawicowym, prawdziwość których stoi na równym poziomie z prawdziwością układów z generałem Salskim. Przecież logika powinna ludziom podpowiadać, że skoro rząd obecny w sprawie kryzysu Konstytucji, naprawy ustroju a więc w sprawie jasnej, wyraźnej, mogącej być już sto razy załatwionej — stosuje politykę przeczekania i odwiekania, to tembardziej tę politykę przeczekiwania i odwiekania stosować będzie w dziedzinie spraw narodowościowych, które istotnie są trudne, ciężkie, podobne do ran zastrzygniętych, przy dołknięciu bólu niewralgiczny wydających.

Dyskusja na temat kłamliwych pogłosek o rokowaniach rządu z Ukraincami miała jedną cechę charakterystyczną, którą tutaj wyraźnie, z frontu i jaknajostrej zaatakujemy. Oto prasa endecka potępiała nie takie, czy inne meritum układów, lecz **samą zasadę** rokowań z Ukraincami. Nie takie, czy inne ustępstwa, czynione Ukraincom, wydają się im być naganne, czy niebezpieczne (co zawsze oczywiście może podlegać dyskusji), lecz im niebezpieczną, naganną, potępienia godną wydaje się być sama zasada **dążenia do zgody z Ukraincami**. Nie przeciw takiemu, czy innemu konkretnemu

ECHA STOLICY

AUDJENCJE, WYJAZDY, PRZYJAZDY.

Wczoraj w godzinach popołudniowych p. min. spr. wewn. Sławoj-Składkowski udał się do Lublina na inspekcję nowo wybudowanych elewatorów zbożowych.

W środę po południu wyjechał z Warszawy do Poznania na kongres eucharystyczny p. min. rolnictwa Janta-Połyński, jako przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej i wice-minister W.R. i O.P. ks. prof. Zongołowicz, jako przedstawiciel rządu.

J. EM. MSGR. MARMAGGI NA KONGRESIE EUCHARYSTYCZNYM.

WARSZAWA, 25.6. Pat. Dziś po południu przybył do Poznania celem wzięcia udziału w pierwszym krajowym kongresie eucharystycznym jako legat Ojca Świętego J. Em. ks. nuncjusz pieski w Warszawie Msgr. Marmaggi.

KS. PROF. ZONGOŁOWICZ OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

WARSZAWA, 25. VI. PAT. W dn. 24 b. m. wice-minister W. R. i O. P. ks. prof. Zongołowicz objął urządowanie.

MINISTERSTWO PROSTUJE.

WARSZAWA, 25.6. Pat. Ministerstwo Skarbu komunikuje, że wiadomości prasowe o zmianach personalnych w Ministerstwie Skarbu w związku z obsadzeniem stanowiska wice-prezesa Banku Polskiego nie są zgodne z prawdą.

UROCZYSTE NABOŻENSTWO Z OKAZJI 100-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI BELGJI.

WARSZAWA, 25.6. Pat. Dziś jako w stuletnią rocznicę niepodległości Belgii odprawione zostało o godz. 11.30 w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwie był obecny p. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, poseł i minister pełnomocny belgijski de L'Eschille z małżonką, zastępca szefa sztabu głównego gen. Kwasiński oraz wielu przedstawicieli MSZ. W godzinach popołudniowych w Rursucie Kupieckiej odbył się bankiet zorganizowany przez specjalny komitet polski dla uczczenia niepodległości 100-lecia Belgii. Na bankiecie obecni byli ministrowie spraw zagranicznych Zaleski, min. Kwiatkowski, podsekretarz stanu Wysocki i in.

KONFERENCJA W SPRAWIE GMIN ZYDOWSKICH.

WARSZAWA, 25.6. Pat. W dniu dzisiejszym odbyła się konferencja w sprawie gmin żydowskich pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów W. Sławkę. W konferencji wzięli udział: p. min. Sławoj-Składkowski, min. Czerwiński, wice-min. Pieracki oraz dyrektor departamentu wyznań w min. W.R. i O.P. Potocki. Następnie odbyła się konferencja w sprawie konkordatu, w której wzięli udział pp. min. Składkowski, Czerwiński, Car, Janta-Połyński, kierownik Min. Skarbu, Matuszewski, wice-min. Pieracki, wice-min. Radwan oraz dyr. Potocki.

ARCYBISKUP MARJAWICKI KOWALSKI WYJEŻDZA DO AMERYKI.

WARSZAWA, 25. VI. PAT. Sąd Apelacyjny zezwolił arcybiskupowi marjawickiemu Kowalskiemu na wyjazd do Ameryki na 4 miesiące licząc od dnia 24 czerwca b. r. W motywach Sądu podkreśla, że Kowalski dotychczas nie uchylał się od wymiaru sprawiedliwości i że sprawa w Sądzie Apelacyjnym odbyć się może w ostatnich miesiącach r. b.

Wzdłuż i w szerz Polski

KRWAWY ZNIW ZAKONCZENIA ROKU SZKOLNEGO.

BĘDZIN, P.A.T. — W ostatnich dniach zanotowano tu szereg samobójstw, m. in. popełniło je 2 uczniów. W sobotę po południu rzucała się pod pociąg 18-letnia uczennica III kursu seminarjum Irena Miklasówna, ponosząca śmierć na miejscu. Powodem rozpaczy tego kroku było nie otrzymanie promocji. Wczoraj strzelił sobie w skroń 17-letni uczeń gimnazjum tujejszego Kazimierz Zmuda. Wypadek ten pozostaje w związku z niepomyślnym wynikiem egzaminu.

MECZ TENISOWY POLSKA — AUSTRJA.

KRAKÓW, 25. VI. PAT. W trzecim dniu meczu tenisowego pań Polska — Austria odbyły się spotkania gry pojedynczej. W barwach Polski wystąpiły po raz trzeci z kolei p. Jędrzejewska i Volknerówna. Ze strony Austrii zamiast Eisenmengerówny wystąpiła dziewczyna Redlich, tak że w barwach Austrii wystąpiły panie Herbst i Redlich. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem pary polskiej w stosunku 6:4 6:2. Cyfrowo wygrała Polska wyraża się w stosunku 4:1 na naszą korzyść.

Sensacyjne pogłoski o przygotowaniach Centrolewu

WARSZAWA, 25. VI. (tel. wł. „Słowa”). Przygotowania do kongresu Centrolewu w Krakowie zostały dziś zakończone na wspólnym posiedzeniu przywódców 6 stronnictw tworzących Centrolew odbytem w Sejmie.

Na posiedzeniu tem ustaloną ostateczny tekst rezolucji, która będzie przedłożona kongresowi do uchwalenia. Rezolucja ma krótko przedstawiać postulaty Centrolewu w tonie nader stanowczym, przyczem postulatem naczelnym jest żądanie „ustąpienia rządu dyktatury Józefa Piłsudskiego”.

Jednocześnie uzyskaliśmy nader ciekawe informacje o stosunku endecji w ogóle, a Obozu Wielkiej Polski w szczególności do kongresu krakowskiego. W Warszawie bawi od kilku dni p. Dmowski, który odbywa konferencje z przywódcami Stronnictwa Narodowego. W trakcie tych rozmów, Dmowski miał potęgę nawiązanie kontaktu pomiędzy endecją a Centrolewem a to z powodu zdecydowanej swojej chęci utrzymania „zupełnie czystej linii ideologicznej Stronnictwa Narodowego”.

Wczoraj wpadł nam w ręce okólnik oboźnego Ob. W. P. na m. st. Warszawy p. Tłuchowskiego, rozesłany do wszystkich sekcji O.W.P. Oboźny Tłuchowski zawiadamia o zjeździe krakowskim i podaje do wiadomości rzeź brzmiącą nader sensacyjnie, iż na kongres do Krakowa P.P.S. C.K.W. wysłał z całego kraju 1000 uzbrojonych członków bojówki partyjnej. Jednocześnie Tłuchowski podaje do wiadomości, iż Strzelec mobilizuje swych ludzi w Krakowie a rząd „ściąga do Krakowa 6 tys. wojska i policji”.

Autorka okólnika wysnuwa z tego wszystkiego wniosek, że w Krakowie może „dojść do wojny domowej, w której nas nie powinno zabraknąć” — jak pisze p. Tłuchowski i nakazuje wobec tego pogotowie wszystkich członków O.W.P. począwszy od soboty po południu.

Okólnik Tłuchowskiego wywarł w kołach politycznych olbrzymie wrażenie, a fakt ujawnienia go jest wielce w niesmak przywódcom Centrolewu.

Obrady Reichstagu nad budżetem min. spraw zagranicznych

EWAKUACJA NADRENI

BERLIN, 25. VI. PAT. — Reichstag rozpoczął dziś obrady nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, w związku zaś z tem — nad polsko-niemieckim traktatem handlowym.

Obrady zagał minister spraw zagranicznych Curtius dłuższym exposé, w którym kolejno omówił najważniejsze zagadnienia niemieckiej polityki zagranicznej. Na wstępie, minister, wskazując na zbliżający się termin opróżnienia Nadrenji, podkreślił, że uroczystości przygotowywane w związku z wymarszem oddziałów okupacyjnych ukaza dopiero światu obraz Niemiec wewnętrznie skonsolidowanych, kiedy chodzi o ostateczne i najważniejsze sprawy ich bytu.

Opróżnienie Nadrenji było częścią polityki zagranicznej Niemiec, opartej na szerszych podstawach. Podstawy te, które znalazły swój wyraz w deklaracji obecnego rządu, polegają na dążeniu Niemiec do uzyskania zupełnej wolności politycznej i równoprawienia; w tych dziedzinach, w których nie udało się dotychczas Niemcom dopiąć tego celu.

Ewakuacja Nadrenji — mówił dalej minister — obciąża przedewszystkiem stosunki pomiędzy Niemcami a mocarstwami okupacyjnymi. W przyszłości Niemcy bardziej niż dotychczas zająć się muszą z tymi mocarstwami ogólnego światowej. Szczególny nacisk położył min. Curtius na rozwój stosunków niemiecko-sowieckich, podkreślając, że uległy one bezpośrednio przed ostatnimi rokowaniami zasadniczemu pogorszeniu, jednak istnieją nadal podstawy do wzajemnych dobrych stosunków.

STOSUNKI NIEMIECKO-POLSKIE.

W dalszym ciągu swego exposé wystąpił mówca do omówienia stosunków niemiecko-polskich. Chcielibyśmy tu w kilku słowach zająć się niemiecko-polskimi incydentami, które wydarzyły się ostatnio. Zależy nam przedewszystkiem, ażeby stanowczo odeprzeć pewne głosy prasy zagranicznej, która chce świat przekonać, że tego rodzaju incydenty prowadzone są systematycznie przez strony niemieckie. Nie potrzebujemy używać takich środków, aby oświetlać stosunki graniczne, na które każdy rozsądny człowiek musi już mieć własne poglądy. Urzędnicy nasi na granicy otrzymali ostatnio jeszcze raz instrukcje, które zobowiązują ich do stosowania szczególnej ostrożności i wstrzeźliwości w podobnych wypadkach. Chociaż incydenty takie zasługują na ubolewanie, to jednak byłoby mylne, łączyć je z kwestją przeprowadzania niemiecko-polskiej umowy handlowej, która doszła do skutku na wiosnę.

POLITYKA HANDLOWA NIEMIEC.

Z kolei przeszedł min. Curtius do omówienia polityki handlowej, podkreślając, że stosunki gospodarcze i handlowo-polityczne, istniejące między Niemcami a większością państw wschodnich i południowo-wschodnich Europy są dziś bardzo niezadowolniające. Przyczyną tego zjawiska jest położenie rolnictwa. W rokowaniach handlowych z temi państwami rząd Rzeszy uwzględnić musiał specjalnie interesy rolnictwa niemieckiego. Polemizując z zarzutami Kół rolniczych co do rzekomego niebezpieczeństwa, zagrażającego rzekomemu Niemcom z powodu przyznania Polsce kontyngentu trzody chlewnej, min. Curtius zaznaczył, że niebezpieczeństwo takie nie istnieje, ponieważ kontyngent zawarowany został wystarczającymi gwarancjami weterynaryjno-policyjnymi.

Pozatem zawarto w sprawie regulowania zbytu i cen kontyngentu polskiego, umowę, która rozprasza wszelkie obawy, co do możliwości nacisku ze strony Polski na rynek niemiecki. Drugim punktem kwestionowanym przez go spodarcze koła niemieckie, jest przyznanie Polsce kontyngentu węgla. Rząd Rzeszy zgodził się na przyznanie kontyngentu dopiero wówczas, kiedy stało się widoczne, że niemożliwym będzie ukończenie wojny celnej, bez przyznania Polsce kontyngentu węgla.

Ze stanowiska gospodarstwa narodowego Niemiec — zakończył minister — należy podkreślić, że ogólne przesilenie gospodarcze nakładła na nas obowiązkiem szukania nowych terenów zbytu dla wywozu niemieckiego. Na linii tych poszukiwań leży właśnie zakończenie wojny celnej z Polską.

VOTUM NIEUFNOŚCI DLA MIN. CURTIUSA.

BERLIN, 25. VI. PAT. — Frakcja niemiecko-narodowa zgłosiła dziś w związku z debatami nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych wniosek o wyrażenie votum nieufności min. Curtiusowi.

Transatlantycki lot Smitha

HARBOURG GRACE, 25. VI. PAT. — Samolot „Krzyż Południa” wylądował tu o godz. 10.53 według czasu amerykańskiego po locie, który trwał 30 i pół godz. Lotnik Kingsford Smith oświadczył, że bez pomocy aparatu radarowego nigdyby mu się nie udało przedostać przez mgłę. Lotnik oświadczył że natychmiast po uzupełnieniu zapasów benzyny podejmie lot do Nowego Yorku.

PROJEKT REFORM W INDIACH

DRUGA CZĘŚĆ RAPORTU SIMONA.

Dzienniki angielskie ogłaszają tekst drugiego zeszytu sprawozdania indyjskiej komisji konstytucyjnej, obejmującej w całości rozszerzony projekt reform.

We wszystkich podstawowych projektach i zaleceniach członkowie komisji byli jednomyślni. Punktem zasadniczym planu jest reforma konstytucji Indji Brytyjskich na podstwach państwa w związku z tym. Projekt pozostawia swobodę przystąpienia do związku każdemu oddzielnie wziętemu państwu indyjskiemu, dając również możliwość grupowego przystępowania do związku. Podstawą przyszłej struktury związku są wszystkie państwa indyjskie z wyjątkiem prowincji Birma. Członkom związku projekt zapewnia najdalej idące swobody autonomiczne. Projekt zapowiada również ważne zmiany form i funkcji instytucji ustawodawczych i wykonawczych rządów prowincjonalnych. Komisja nie uznała za możliwe polecieć jednomyślnie utworzenie organizacji dwuizbowego ciała ustawodawczego dla prowincji.

Pierwszą część sprawozdania daje możliwość ciałom ustawodawczym przeprowadzania dalszych reform na mocy uchwał własnych.

Opierając się na zasadniczej polityce brytyjskiej w Indiach określonej w deklaracji z dnia 20 sierpnia 1917, komisja stawia jako zasadę że wszelkie zalecane obecnie zmiany konstytucyjne w Indiach brytyjskich uważane być powinny za krok wstępny do przyszłego rozwoju w okresie, w którym Indie jako całość, nie tylko Indie Brytyjskie, znajdują się w szereg państw Rzeczypospolitej Brytyjskiej, zjednoczonych pod wspólnym berłem monarchii brytyjskiej. To stanowisko komisji dyktowane zostało zarówno względami praktycznymi, jak teoretycznymi. Komisja oświadcza, że członkiem Ligi Narodów są Indie jako całość, a nie tylko Indie Brytyjskie.

Po scharakteryzowaniu warunków jednolitości Indji przyszłych pod względem ekonomicznym, politycznym i geograficznym, komisja oświadcza, że po bliższych badaniach sprawy znajdującej podstawy na których powinna oprzeć się przyszła działalność rządu centralnego Indji, w rzeczy samej obchodząca nie tylko państwa indyjskie. Czynniki temi są: obrona kraju, polityka taryfowa, sprawy socjalne, komunikacji, walka z szerzeniem się epidemii i inne sprawy, obchodzące ogół indyjski. Ponadto wpływ zewnętrzny Wielkiej Brytanji wyraża się w tej dobroczynnej formie, że idzie ku wzmocnieniu poczucia i zjednoczenia narodowego indyjskiego.

Komisja zapowiada zniesienie rządów dyarchyj, t. j. rządów autokratycznych gubernatorów z radą przyboczną, złożoną z urzędników i przedstawicieli kongresu, wychodzących z nominacji.

Komisja kończy swój raport oświadczeniem, że jeśli zasady w nim wyłuszczone okażą się odpowiadającymi istotnie rzeczy, przyjęcie ich musi doprowadzić nieodwołnie do nadania Indjom konstytucji na podstwach federalnych, gdyż tylko taka forma ustroju państwowego zdoła powiązać w całość prowincje różniczkowane pod wieloma względami, z zachowaniem ich wewnętrznego samorządu oraz różnic kulturalnych, gospodarczych, geograficznych, narodowych i religijnych.

ZWIEDZAJCIE MIĘDZYKONTRAKTOWĄ WYSTAWĘ KOMUNIKACJI I TURYSTYKI W POZNANIU OD 6 LIPCA DO 10 SIERPNI R. B.

Aspirin
TABLETKI
niezbędne również podczas lata jako środek usmierzający ból.
Do nabycia w aptekach.

ŻNIWIARKI
szwedzkie i amerykańskie na wypłatę do marca 1932 r. poleca
Zygmunt Nagrodzki
WILNO, ZAWALNA 11-a

